



Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku
instytucja finansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

Iwona Kusiak
Beauty 3.0

Z usług chirurgów plastycznych najczęściej korzystają **kobiety w średnim wieku, z wyższym wykształceniem, mieszkające w większych miastach.**

Kobiety wybierają głównie odsysanie tłuszczu, chirurgię plastyczną twarzy (np. lifting, powiększanie ust, korekcja nosa), powiększanie i modelowanie piersi, implanty tydek i pośladków.



Ile to kosztuje?

Przeszczep włosów – od 3 do 16 tys. zł
Korekcja nosa – od 6 do 8 tys. zł
Powiększanie ust – od 1,5 do 3,5 tys. zł
Lifting twarzy – od 9 do 15 tys. zł
Odmładzanie szyi – od 3 do 8,5 tys. zł
Korekcja uszu – ok. 3,5 tys. zł
Powiększanie i pomniejszanie piersi – 9,5 do 31 tys. zł
Liposukcja brzucha – od 4 do 10 tys. zł
Implanty pośladków – od 11 do 19 tys. zł
Odmładzanie pochwy – od 6 do 15 tys. zł
Plastyka tydek i ud – od 7 do 10 tys. zł
Kosmetyka kolana – od 2 do 9 tys. zł
Zwężanie kostki – od 2 do 9 tys. zł

Mężczyźni najczęściej korzystają z zabiegu przeszczepu włosów.

Coraz częściej do klinik są przyprawdane **dzieci.**

Pierwsze zabiegi rodzice fundują im już w wieku 7 lat i jest to przeważnie korekcja uszu.

*Serdecznie dziękujemy
Dyrekcji Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego
w Płocku
za pomoc w realizacji spektaklu.*

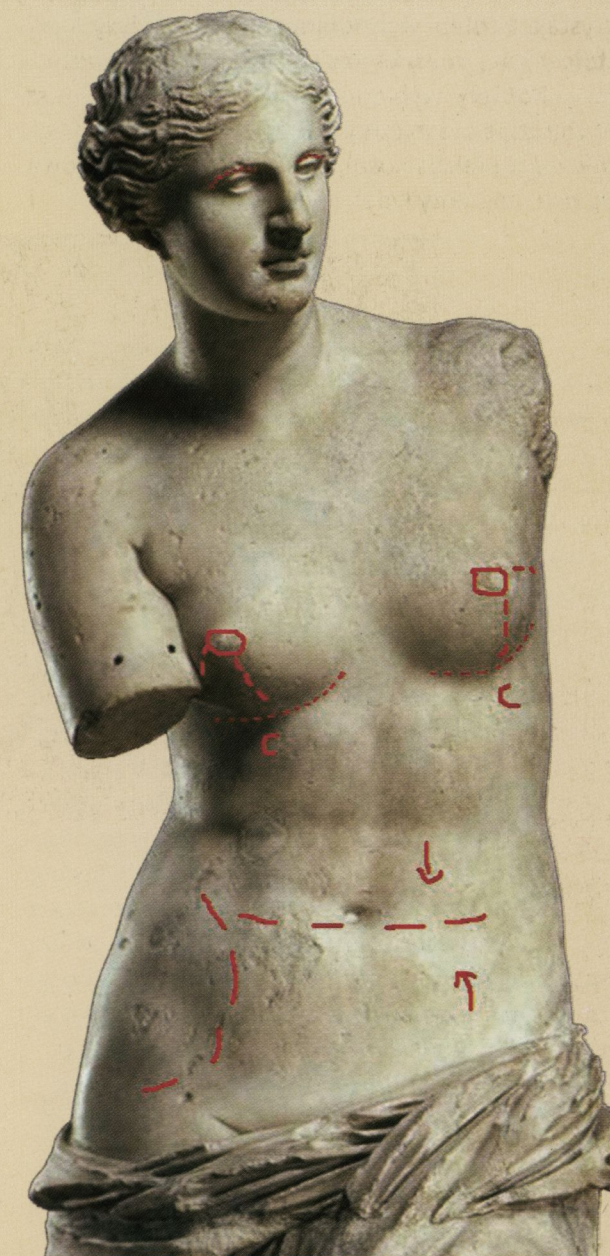
PERYPETIE Z LICZEBNIKIEM

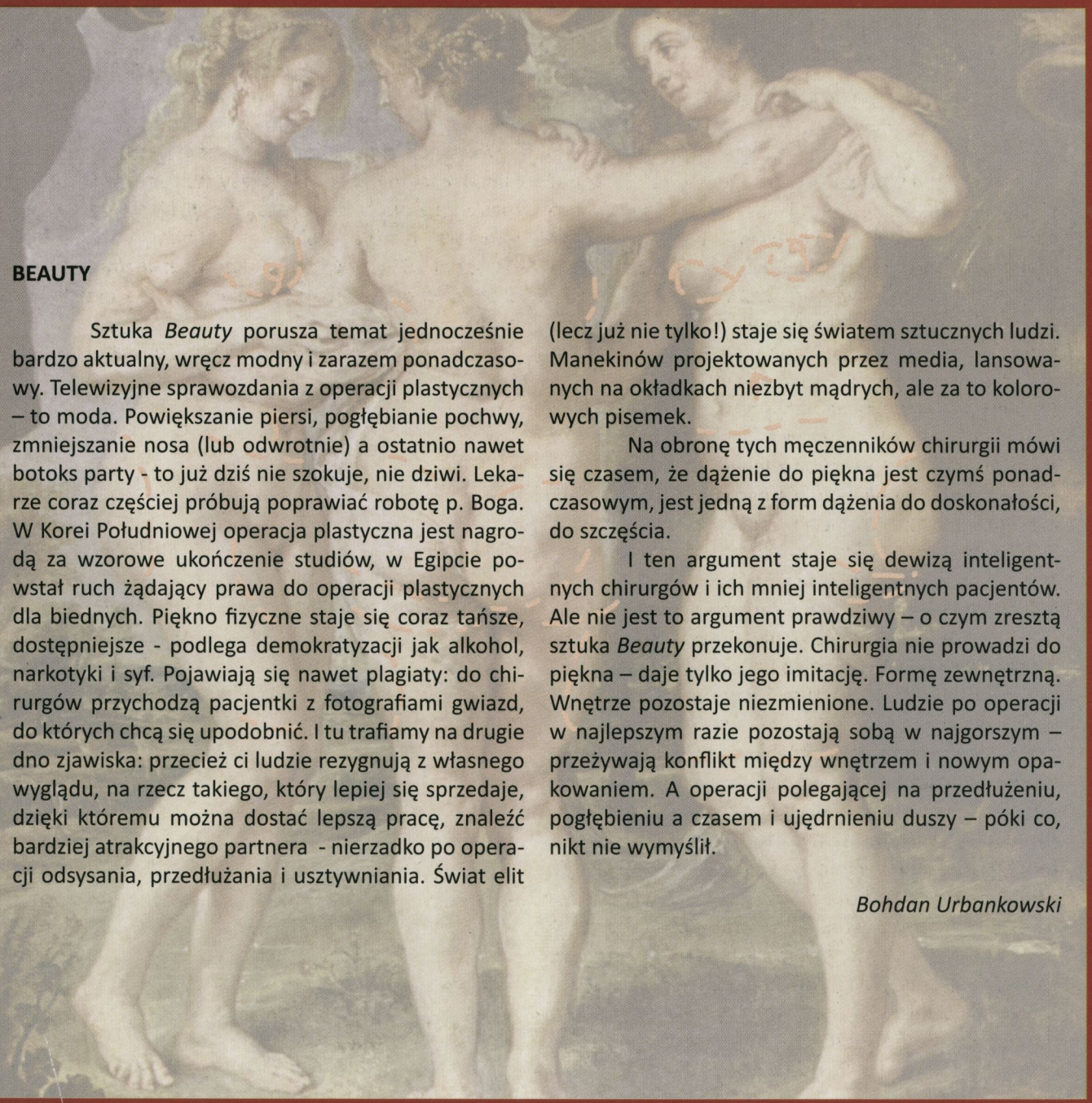
W ramach Sceny Dramatu Współczesnego odbyło się w listopadzie czytanie sztuki Iwony Kusiak *Beauty 2.0* w reżyserii Rafała Matusza. Po spektaklu i burzliwej dyskusji, widząc, że problem poruszony w sztuce zainteresował widzów, postanowiłem włączyć *Beauty* do repertuaru Teatru. W rozmowie z autorką i reżyserem, doszliśmy do wniosku, że trzeba tekst sztuki zmienić, rozbudować, przystosować do warunków *Piekiełka*, a przede wszystkim, korzystając z osobowości aktorek i ich cech charakterystycznych, wzbogacić o nowe dialogi i monologi...

Nowa wersja Beauty – Beauty 3.0, to historia dziewczyny, która po operacji plastycznej, czytającej z niej skończoną piękność, wraca do swojego domu, gdzieś na prowincji – wraca do Mamy, Babci, Siostry...

Pierwotnie *Beauty*, sztuka, która znalazła się w półfinale Gdynskiej Nagrody Dramaturgicznej, nie zawierała w tytule liczebników. Na potrzeby Sceny Dramatu Współczesnego, autorka dokonała korekty i nazwała sztukę *Beauty 2.0*, po dokonaniu kolejnych zmian w tekście – *Beauty 3.0*.

Marek Mokrowiecki





BEAUTY

Sztuka *Beauty* porusza temat jednocześnie bardzo aktualny, wręcz modny i zarazem ponadczasowy. Telewizyjne sprawozdania z operacji plastycznych – to moda. Powiększanie piersi, pogłębianie pochywy, zmniejszanie nosa (lub odwrotnie) a ostatnio nawet botoks party – to już dziś nie szokuje, nie dziwi. Lekarze coraz częściej próbują poprawiać robotę p. Boga. W Korei Południowej operacja plastyczna jest nagrodą za wzorowe ukończenie studiów, w Egipcie powstał ruch żądający prawa do operacji plastycznych dla biednych. Piękno fizyczne staje się coraz tańsze, dostępne – podlega demokratyzacji jak alkohol, narkotyki i syf. Pojawiają się nawet plagiaty: do chirurgów przychodzą pacjentki z fotografiami gwiazd, do których chcą się upodobnić. I tu trafiamy na drugie dno zjawiska: przecież ci ludzie rezygnują z własnego wyglądu, na rzecz takiego, który lepiej się sprzedaje, dzięki któremu można dostać lepszą pracę, znaleźć bardziej atrakcyjnego partnera – nierzadko po operacji odsysania, przedłużania i usztywniania. Świat elit

(lecz już nie tylko!) staje się światem sztucznych ludzi. Manekinów projektowanych przez media, lansowanych na okładkach niezbyt mądrych, ale za to kolorowych pisemek.

Na obronę tych męczenników chirurgii mówi się czasem, że dążenie do piękna jest czymś ponadczasowym, jest jedną z form dążenia do doskonałości, do szczęścia.

I ten argument staje się dewizą inteligentnych chirurgów i ich mniej inteligentnych pacjentów. Ale nie jest to argument prawdziwy – o czym zresztą sztuka *Beauty* przekonuje. Chirurgia nie prowadzi do piękna – daje tylko jego imitację. Formę zewnętrzną. Wnętrze pozostaje niezmienione. Ludzie po operacji w najlepszym razie pozostają sobą w najgorszym – przeżywają konflikt między wnętrzem i nowym opakowaniem. A operacji polegającej na przedłużeniu, pogłębieniu a czasem i ujędrnieniu duszy – póki co, nikt nie wymyślił.

Bohdan Urbankowski

DRAMATURGA SŁÓW KILKA – O SOBIE I NIE TYLKO

Nie będę pisać o sobie, bo powielam jedną ze znanych historii. Pewnego dnia, jako rezolutne dziecko, które samo nauczyło się czytać i pisać, wzięłam do ręki długopis i papier śniadaniowy, żeby napisać swoją pierwszą historię – o ile pamiętam, ze zwierzątkami w roli głównej. Papier śniadaniowy nie wytrzymał próby czasu, więc przerzuciłam się na zeszyt w linie, a potem na klawiaturę. I zamiast zwierzątek, w moich historiach zaczęli pojawiać się ludzie. Pierwsza próba dramatyczna, napisana w liceum, dostała wyróżnienie w konkursie „Szukamy polskiego Szekspira”. Porzuciłam więc pisanie opowiadań i szesnastej wersji epickiej historii o amerykańskich nastolatkach na rzecz pisania sztuk – chyba z lenistwa, bo wydawało mi się, że nie ma nic łatwiejszego niż pisanie samych dialogów. Żegnajcie nudne opisy przyrody i miejsc! Witaj metaforo, skrócie i symbolu! (Tak na marginesie, po piętnastu latach pisania już wiem, że nie ma nic trudniejszego niż pisanie samych dialogów)...

...Tekst *Beauty 3.0* nie powstałby w takim kształcie, w jakim zobaczą go Państwo na scenie, gdyby nie reżyser Rafał Matusz i jego wrażliwość; gdyby nie cudowne aktorki, które dały życie napisanym przeze mnie postaciom; gdyby nie krytyczne uwagi życzliwych osób; gdyby nie Państwo, którzy słuchaliście naszej próby czytanej i daliście upust swoim wrażeniom. Wszystko może być inspiracją. Zaczęło się od programu: „Chcę być piękna” i refleksji, co dzieje się później z kobietami, które swoje szczęście uzależniają od zmiany miseczki A na C i profilu nosa. Skończyło się na obrazie czterech kobiet, z których każda dźwiga swój bagaż doświadczeń – swoją twarz, która jest mapą jej wzlotów i upadków, pagórków uśmiechu i dolin smutku. Skończyło się na pytaniu, gdzie „ja”

się zaczynam i gdzie „ja” się kończę. Czy „ja” to tylko twarz odbita w lustrze i aprobatą w żrenicach innych ludzi? A może jak się nie podobam, to nie istnieję?... Czy „ja” to ciało czy dusza? A kiedy nasze włosy z upływem lat tracą kolor a skóra sprężystość, kiedy dokleamy sobie paznokcie i rzęsy, nakładamy kolorową maskę, pod którą nie widać emocji, kiedy już przestajemy przypominać siebie a wyglądamy nareszcie jak wszyscy inni – czy to wciąż jeszcze jesteśmy „my”?

Nadzieję dramaturga jest to, że pytania się nigdy nie kończą.

Boże Dramaturgów, spraw, żeby zawsze było o co pytać...

Iwona Kusiak



IWONA KUSIAK

BEAUTY 3.0

Reżyseria

RAFAŁ MATUSZ

Muzyka

ROBERT KANAAN

Scenografia i kostiumy

DOROTA CEMPURA

Występują

Wiola

KATARZYNA ANZORGE

Matka

DOROTA CEMPURA

Jolka

MAGDALENA TOMASZEWSKA

Babka

HANNA ZIENTARA

Inspicjent-sufler: Agnieszka Strzeszewska

Prapremiera

31 marca 2011 r. – 7 (294) premiera sezonu 2010/2011



Dysmorfofobia - dosłownie oznacza *lęk przed brzydotą*. To nadmierne zaabsorbowanie rzekomym defektem własnego wyglądu. Myśli o swoim wyglądzie zajmują w psychice pierwsze miejsce, przed wszystkimi innymi sprawami życia. Negatywna ocena swojego wyglądu nie podlega perswazji, chory nie może od niej się zdystansować i uspokoić. Dysmorfofobia zawsze wiąże się z zachowaniami, których celem jest maskowanie defektu, próba jego eliminacji i sprawdzanie aktualnego wyglądu. Chory w różny sposób załatwia swój wygląd, dotyka ciała, przegląda w lustrze. Często jest szukanie pomocy u dermatologów, a nawet operacje plastyczne. Dysmorfofobia cechuje się jednak tym, że wszystkie te sposoby pomocy i rozwiązania problemu okazują się nieskuteczne.

Przekonanie o deformacji własnego ciała bywa tak dotkliwe, że może popychać do samobójstwa. W badaniach amerykańskich stwierdzono, że myśli samobójcze występują u 78 proc. chorych, a 24-28 proc. podejmuje próbę odebrania sobie życia. Niewykluczone, że samobójstwa chorych z tym zaburzeniem zdarzają się częściej niż wśród chorych na depresję, zaburzenie dwubiegunowe i zaburzenia odżywiania. Większość chorych nie zawiera związku małżeńskiego.

IWONA KUSIAK

Autor

Ukończyła Wydział Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie; studentka Laboratorium Dramatu. Od 2006 r. kierownik literacki w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp.

Dwukrotnie reprezentowała Polskę na INTERPLAY'U - Europejskim Festiwalu Młodych Dramaturgów, w Berlinie i Pescu na Węgrzech. Autorka sztuk *Czekaj* (reż. Edward Żentara) i *Żegnaj Księżę* (reż. Rafał Matusz), wystawionych w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim. Dla gorzowskiej sceny napisała również, specjalnie dla reżysera Jacka Głomba, pierwszą w Polsce sztukę o czarnym sporcie pt. *Zapach żużla*. Współautorka bajek: *Przebudzenie*, *Kopciuszek* (premiera w Teatrze im. Juliusza Osterwy), *Inne Kaczętko* (wyróżnienie na XXI. Konkursie na Sztukę Teatralną dla Dzieci i Młodzieży).

Od 2011 r. pracuje w Teatrze Polskim w Warszawie jako specjalista ds. literackich i produkcji teatralnej.

Autorkę reprezentuje Agencja Dramatu i Teatru ADiT.



RAFAŁ MATUSZ

Reżyser

Reżyser, tekściarz (bo przecież nie „dramaturg”), marketingowiec, manager. Wrocławianin – z urodzenia, z życia, z konieczności, z wyboru. Pokoleniowo „dziecko Okrągłego Stołu”. Absolwent Wydziału Reżyserii krakowskiej PWST. Reżyserował m.in. w teatrach w Olsztynie, Kaliszu, Tarnowie, Kielcach, Tarnowie, Gorzowie Wlkp., Jeleniej Górze, Zabrzu sztuki takich autorów jak: Genet, Ionesco, Witkacy, Osborne, Różewicz, Strindberg, Fraser, von Mayenburg. Ma na swoim koncie zarówno inscenizacje dramatów romantycznych (m.in. *Dziady* i *Balladyna* w gorzowskim Teatrze im. Juliusza Osterwy), jak i polskie prapremiery: *Znieczulonych* Wacława Holewińskiego i *Żegnaj Księżę* Iwony Kusiak. Jest mu bliska dramaturgia współczesna, ale traktująca o sprawach społecznych.

W 2006 r. zrealizował w olsztyńskim Teatrze im. Jaracza własną sztukę *Parapetowa*, a w 2011 r. – *Jedenasta szesnaście* w Teatrze im. Norwida w Jeleniej Górze.



ROBERT KANAAN

Kompozytor

Kompozytor, twórca muzyki teatralnej i ilustracyjnej. Autor muzyki do ponad trzydziestu spektakli zrealizowanych w kraju i za granicą, m.in. w teatrach w Gdyni, Warszawie, Poznaniu, Kielcach, Kaliszu, Gorzowie Wlkp., Zabrzu, Kilonii. Uznany przez „Rzeczpospolitą” za autora najlepszej muzyki za kompozycję do sztuki *Sonata Belzebuba* w reż. Julii Wernio. Laureat „Tygodnia Młodej Sztuki” w Poznaniu. Znany z radia, częsty gość Jerzego Kordowicza i „Trójki Pod Księżycem”.

W kompozycji teatralnej posługuje się wszelkimi dostępnymi mediami oraz technikami. Korzysta z instrumentów elektronicznych, akustycznych, głosów i dźwięków realnych. Tworzy również concept-albumy z muzyką ilustracyjną. Perfekcjonista, wciąż poszukujący nowych form wyrazu dla swoich kompozycji.

Z Rafałem Matuszem współpracował przy *Dziadach*, *Balladynie*, *Brzydal*u i *Akompaniatorze*.

DOROTA CEMPURA

Scenograf

Aktorka plockiego Teatru. Talenty plastyczne ujawniła projektując scenografię i kostiumy do zrealizowanej w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich sztuki Mrożka *Na pełnym morzu*.

Pierwsze honorarium otrzymała za realizację komedii Slade’a *Za rok o tej samej porze* (do dziś wspomina, że kupiła za nie... pralkę).

Realizowała scenografie w różnych przestrzeniach scenicznych – na scenie „pudełkowej” i w układzie en ronde (*Poverello – opowieść o Biedaczymie Bożym* Mokrowieckiego, *Życie do natychmiastowego użytku* Burzyńskiej).

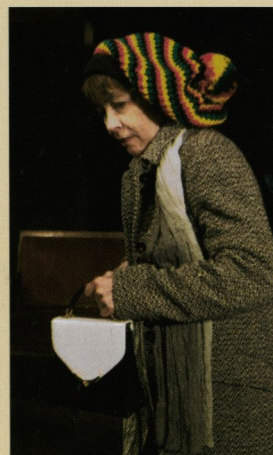
Projektowała scenografię i kostiumy do sztuk wystawianych na Dużej Scenie (m.in. do *Pinokia*), w Piekietku – *Kto wyprowadzi psa* Jerzyny, na Trzeciej Scenie – do *Antygony w Nowym Jorku* Głowackiego.

Jest autorką kostiumów do *Gdyby* Schaeffera i zabawnych lalek do *Zielonej Gęsi* w spektaklu *O zielony Konstanty, o srebrna Natalio*.

Jej scenografia do *Hotelu Palace* Topora inaugurowała działalność Sceny Kameralnej po przebudowie Teatru.

Beauty 3.0 jest trzynastym spektaklem do którego zaprojektowała scenografię.





Dysmorfofobia.

Przyczyny choroby są nieznane. Sugeruje się, że istotne mogą być czynniki o charakterze psychologiczno-środowiskowym (wydarzenie traumatyczne we wczesnym dzieciństwie, problemy rodzinne). Podatność na **dysmorfofobię** ma wiązać się z niską samooceną.

Osoby dotknięte **dysmorfofobią** są nieświadome nieadekwatności swoich ocen i obaw, wypowiadają je z pełnym przekonaniem albo dopuszczają tylko minimalną możliwość refleksji czy dyskusji na temat swojego wyglądu. Dlatego większość chorych przez wiele lat nie zgłasza się po jakąkolwiek pomoc, uważając, że ma po prostu niezwykle poważny problem o charakterze kosmetycznym. Gdy wreszcie dochodzą do wniosku, że pomoc jest konieczna, to ok. 75 proc. szuka jej u chirurgów plastycznych, dermatologów i stomatologów. Operacje plastyczne oczywiście nie przynoszą ulgi, ale zdarza się, że chory podaje się kilku po kolei.

Zadaniem chirurga albo dermatologa nie jest proste spełnianie życzeń osoby z dysmorfofobią, ale właściwe rozpoznanie tego zaburzenia i skierowanie jej do lekarza psychiatry i psychologa.

Stefan Porczyk

*Autor jest psychiatrą, od 1997 r. współpracuje z Grupą Synapsis. Zajmuje się leczeniem depresji, lęku panicznego i innych zaburzeń lękowych.
(źródło: <http://www.polityka.pl/nauka/251182,1,dysmorfofobia.read>)*



Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego
09-400 Płock, ul. Nowy Rynek 11
tel. 24 266 38 00

Dyrektor: Marek Mokrowiecki
Zastępca dyrektora - Dyrektor Administracyjno-Techniczny: Wojciech Jasiński
Kierownik literacki: Bohdan Urbankowski
Scenograf: Marian Fiszer
Biuro Obsługi Widza - kierownik Jolanta Milewska
Specjalista ds. organizacji imprez - Maria Żak
tel. 24 262 -48-40, 24 266-38-08
www.teatrplock.pl

Koordynator pracy artystycznej - Ewa Cichocka
Kierownik techniczny - Zbigniew Moskwa
Kierownik Działu Promocji i Marketingu - Leszek Skierski
Konsultant programowy - Monika Mioduszevska
Główny realizator światła - Zbigniew Charzyński
Realizatorzy światła - Paweł Olecki, Robert Liberek
Główny akustyk - Krzysztof Wierzbicki
Realizacja dźwięku - Piotr Tobota
Gł. spec. ds. fotografii i poligrafii - Waldemar Lawendowski
Garderobiane - Elżbieta Jóźwiak, Magda Werner, Sylwia Żabka
Brygadier sceny - Roman Nowakowski

Zespół techniczny sceny:
Cezary Jaworski, Andrzej Lemański, Piotr Minkiel, Piotr Muszyński
Rekwizytorzy - Krzysztof Popczuk, Agnieszka Strzeszewska
Prac. fryzjersko-perukarska - Jadwiga Foryszevska, Małgorzata Jędrzejewska
Prac. krawiecka damska - Lucyna Pstrąg, Weronika Dzikowska
Prac. krawiecka męska - Sławomir Krokwa, Hanna Chmielewska
Prac. malarsko-modelatorska - Marek Szala, Marek Szymborski
Prac. stolarska - Stefan Chłopkowiak, Marcin Antoszevska

Zdjęcia z prób - autorstwa Waldemara Lawendowskiego

